

Zdzisław Żywica

Odpowiedzialność Żydów jerozolimskich za utratę godności synów Abrahama i łaski usprawiedliwienia w Jezusie (Dz 13,13-41)

Collectanea Theologica 78/2, 31-49

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZDZISŁAW ŻYWICA, OLSZTYN

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ŻYDÓW JEROZOLIMSKICH ZA UTRATĘ GODNOŚCI SYNÓW ABRAHAMA I ŁASKI USPRAWIEDLIWIENIA W JEZUSIE (DZ 13,13-41)

Zagadnienia wstępne

Mowa wygłoszona przez Pawła w synagodze w Antiochii, położonej w Pizydii frygijskiej,¹ jest jego pierwszą mową wygłoszoną w czasie pierwszej wyprawy misyjnej, nadto w ogóle jego pierwszą mową, której treść podaje Łukasz w Dziejach Apostolskich, dlatego pogłębione studium jej treści powinno pomóc w uzyskaniu dalszej wiedzy w kwestiach, które wiele osób i wspólnot chrześcijańskich traktowało jako niezwykle istotne od samego początku zaistnienia i rozpoczęcia procesu kształtowania własnej tożsamości przez Kościół Chrystusa. Chodzi tu przede wszystkim o odpowiedź na pytania: Kto spośród ludu żydowskiego i w jakiej mierze przyczynił się do odrzucenia, skazania i ukrzyżowania Jezusa? Jaki jest stopień odpowiedzialności poszczególnych osób i grup w to zaangażowanych? Jakie konsekwencje historiozbowcze i religijno-społeczne wynikają dla narodu żydowskiego z faktu zabicia i wskrzeszenia z martwych Mesjasza Izraela i wypełnienia się danych mu przez Boga obietnic?²

¹ Okolice Antiochii znajdowały się w granicach Frygii, dlatego niektórzy autorzy starożytni zaliczali ją do miast frygijskich. Łukasz, podobnie jak Ptolemeusz i Pliniusz, nazywa ją Pizydyską; por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład – komentarz*, t. 5, Poznań 1961, s. 342n.; P.J. Achtemeier, *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999, s. 311n.

² J. Roloff, *Die Apostelgeschichte*, NTD 5, Göttingen 1981, s. 201, uważa, że tekst 13,13-52 stanowi centralny punkt całej relacji z pierwszej wyprawy misyjnej, natomiast F. Mussner, *Apostelgeschichte*, NEB.NT 5, Würzburg 1984, s. 79, całych Dziejów Apostolskich. Pominięty tu zostanie problem wiarygodności historycznej *itinerarium* Pawła przedstawionego w Dz 13-14 oraz kwestie związane z Łukasową redakcją i teologiczną „obróbką” mowy. Odnośnie do powyższych tematów zob. m.in. W. Rakocy, *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003, s. 81-93; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, RNT, Regensburg 1994, s. 475-486, 512-515.

Odnosnie do pracy misyjnej bezpośrednio poprzedzającej nauczanie w Antiochii Pizydyjskiej, autor *Dziejów* wspomina o współpracy Pawła z Barnabą w Antiochii Syryjskiej, nie wzmiankuje jednak przesłania głoszonego tam chrześcijańskiego kerygmatu. Całość streszcza jedynie w bardzo krótkim sumarium: „Przez cały rok pracowali razem w Kościele nauczając wielką rzeszę ludu” (11,26a).³ Antiochia była bezpośrednim celem ich wyprawy, bowiem, jak informuje Łukasz, wyruszywszy z Pafos jedynie przeszli przez Perge w Pamfilii, nie podejmując tam żadnej działalności misyjnej (13,13). Wybór Antiochii może wynikać z faktu, że była ona w tym czasie najważniejszym miastem tego regionu; stanowiła centrum administracyjne i wojskowe południowej części rzymskiej prowincji Galacji ze stolicą w Ancyrze, która oprócz północnej Galacji etnicznej obejmowała także na południu Pizydję i Likaonię. Paweł wybierał większe ośrodki, leżące przy szlakach komunikacyjnych, by z nich Ewangelia mogła dotrzeć do okolicznych mieszkańców.⁴ Jej koloniami były także Ikonium i Listra. *Via Sebaste* znacznie usprawniała komunikację w tym regionie, zapewniając szybki rozwój miasta, jak również utrzymanie w nim ładu i spokoju.⁵ W połowie I w. zamieszkiwali tu Grecy, Rzymianie, autochtoniczna ludność frygijska oraz Żydzi. Pod względem wyznawanych religii współistniał politeizm pogański i monoteizm judaistyczny.⁶ Żydzi osiedlili się w mieście w czasach Antiocha III (223-187). Wówczas przesiedlono do Lidii i Frygii 2 tys. rodzin. W późniejszym okresie osiedliła się tu dobrowolnie znaczna liczba ludności żydowskiej, ze względu na przywileje, z jakich mo-

³ Krótko opisuje również działalność Pawła i Barnaby w Pafos, nie podając jednak treści ich nauczania (13,6-12). Wspomina tylko, że prokonsul Sergiusz Paweł wezwał Pawła i Barnabę do siebie, by wysłuchać słowa Bożego (13,7).

⁴ Na taki wybór mógł wpłynąć również fakt, że w mieście tym i jego okolicy zamieszkiwała rodzina prokonsula Sergiusza Pawła. Miała tu majątki i należała do lokalnej elity społecznej; por. J. Taylor, *Dzieje Apostolskie*, w: W.R. Farmer (red.), *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, s. 1387.

⁵ Łukasz zaznacza jedynie, że Pawła i Barnabę opuścił w Pamfilii Jan, wracając do Jerozolimy (13,13). Więcej na ten temat zob. m.in.: J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, Kraków 2001, s. 80-86; K. Romaniuk, *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Warszawa 1993, s. 105-107; O. Bauernfeind, *Kommentar und Studien zur Apostelgeschichte*, WUNT 22, Tübingen 1989, s. 171; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 500. J. Roloff, *Die Apostelgeschichte*, s. 203n., uważa, że przyczyną mógł być trudny charakter apostoła bądź też niegodzenie się z nim w kwestii wolności pogan od Prawa Mojżeszowego; podobnie R. Pesch, *Die Apostelgeschichte*, EKK V/II, Neukirchen-Vluyn 1986, s. 33.

⁶ W relacji Łukasza odnajdujemy następujące wzmianki o mieszkańcach miasta: Żydzi (13,15.43.45.50), prozelici (13,43), poganie (13,48), uczniowie (13,52).

gli korzystać; przypuszcza się, że mieli prawa obywatelskie. Z czasem stali się na tyle bogaci i wpływowi, że wybudowali własną synagogę, wokół której koncentrowało się ich autonomiczne życie religijno-narodowe.⁷

Według relacji Łukasza, apostołowie przemawiali dwukrotnie, zawsze w szabat: po przybyciu do miasta (13,14) i po upływie tygodnia (13,44). Świadczy to, że wyznawcy i sympatycy judaizmu gromadzili się regularnie na nabożeństwach synagogałnych. Głównymi elementami tych zgromadzeń było czytanie Prawa i Proroków oraz homilia mająca za cel objaśnianie i aktualizację czytanych tekstów (13,15). Największe znaczenie przykładano do czytań w sobotni poranek, gdy dorośli wyznawcy judaizmu i jego sympatycy mieli obowiązek brania udziału w sprawowanej liturgii (13,27). W ramach *lectio continua* poznawali kolejne teksty Tory i ich aktualizację.⁸ Żydzi żyjący w diasporze często ulegali wpływom hellenistycznym w sferze kultury i stylu życia. Przyjmując uniwersalistyczne widzenie świata, w sprawach wiary pozostawali jednak wierni obyczajom przodków, pilnie przestrzegając Prawa, kalendarza liturgicznego, rytuału i obyczajów. Zasymilowani kulturowo przenikali ze swą monoteistyczną religią do innych środowisk, stając się szybko pierwszą wielką religią misyjną świata pogańskiego. Synagogi zhellenizowanych Żydów były szeroko otwarte dla pogan, zyskując w ten sposób wśród nich wielu nowych wyznawców i sympatyków.⁹ Najbliższą judaizmowi grupę stanowili prozelici, czyli poganie wyznający religię judaistyczną, włącznie z poddaniem się rytowi obrzezania.¹⁰ Mniej związani pozostawali „bojący się Boga” (13,16.26), czyli poganie sympatyzujący z judaizmem bez poddawania się wszystkim wymogom ortodoksji i ortopraksji żydowskiej. Ta grupa była najbardziej otwarta na głoszoną przez chrześcijańskich misjonarzy Ewan-

⁷ Por. W. Barclay, *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1979, s. 160n.; D.A. Campbell, *Paul in Pamphylia (Acts 13,13-14a; 14,24b-26): A Critical Note*, NTS 4/2000, s. 595-602; E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki*, t. 2, Poznań 1958, s. 265; A. Paciorek, *Paweł Apostoł – Pisma*, t. 1, Tarnów 1997, s. 33; A. Weiser, *Die Apostelgeschichte*, ÖTK II, Gütersloh-Würzburg 1985, s. 329-331.

⁸ Por. W. Chrostowski, *Synagogałna liturgia czytań w czasach Jezusa Chrystusa*, PP 7-8/1988, s. 123-138.

⁹ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład – komentarz*, s. 316-321; R. Rubinkiewicz, *Judaizm*, Com 4/1995, s. 3-8.

¹⁰ Łukasz wspomina o nich w 13,43 (por. Mt 23,15; Dz 2,11; 5,5).

gelię Chrystusa.¹¹ Paweł w wielu miastach spotykał takich „chrystianizujących” pogan, np. w Ikonium (14,1), Tasalonice (17,4) i Koryncie (18,4). Dzięki ich przyjaznemu stosunkowi do apostoła i głoszonej przez niego Dobrej Nowiny o Jezusie, jego działalność misyjna okazywała się niezwykle skuteczna, w postaci licznych nawróceń i przyjmowanych chrztów. Podczas nauczania na Cyprze Barnaba i Paweł wypracowali własną metodę ewangelizacyjną. Polegała ona na udziale w liturgii synagogałnej i na głoszeniu tam „Słowa Bożego” (13,5). Było to podyktowane niewątpliwie względami praktycznymi, a mianowicie, monoteizm judaistyczny stwarzał większe szanse trafienia do umysłów słuchaczy niż politeizm pogan, jednak decydujące znaczenie miał znany Pawłowi i akceptowany przez niego prymat Żydów w Bożych planach zbawienia.¹²

W Antiochii Pizydyjskiej także udali się w szabat do synagogi (13,14).¹³ Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni Synagogi poprosili Pawła i Barnabę o skierowanie do zgromadzonego tam „ludu [πρὸς τὸν λαόν] słowa zachęty [λόγος παρακλήσεως]”.¹⁴ Głos zabrał Paweł, wygłaszając „słowo zachęty” w formie mowy o charakterze misyjnym.¹⁵ Przez wielu autorów traktowana jest ona jako „mowa programowa” zawierająca rozwinięty kerygmat chrześcijański, skierowany do środowisk żydowskich w diasporze.¹⁶ Zbudowana jest

¹¹ Por. R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, w: R.E. Brown, J.A. Fitzmyer, R.E. Murphy (red.), *Katolicki Komentarz Biblijny*, Warszawa 2001, s. 1220; P. Billerbeck, L.H. Strack, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch II*, München 1978⁷, s. 715-718; K. Kliesch, *Apostelgeschichte*, SKK.NT 5, Stuttgart 1986, s. 85; R. Pesch, *Die Apostelgeschichte I*, s. 356; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 416n.

¹² Zob. Dz 13,46; Rz 1,16; 2,9n.; 3,2.

¹³ Zob. Dz 14,1; 17,1n.; 17,10; 17,17; 18,4; 18,19. W kolejnych miastach również głosili najpierw Żydom. Tam, gdzie nie było synagogi, udawali się zawsze na miejsce modlitewnych spotkań tamtejszych wyznawców judaizmu (16,13).

¹⁴ Był to zwyczaj stosowany w czasie sprawowania liturgii synagogałnej; por. R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, s. 1220; W. Schrage, *Ἀρχιουσάγγελος*, TWNT VII, s. 843; E. Schürer, *Geschichte des jüdischen Volkes im Zeitalter Jesu Christ II*, Hildesheim 1970, s. 512.

¹⁵ Por. A. Jankowski, *Kerygmat w Kościele apostołskim*, Częstochowa 1989, s. 47n. W *Dziejach Apostolskich* Łukasz zamieścił 24 mowy, wśród których można wyodrębnić następujące typy: mowy misyjne (2,14b-36; 3,13-26; 4,8-12; 5,29-32; 7,2-53; 10,34-43; 13,16-41; 14,14-17; 17,22-31), mowy wygłoszone do wspólnoty Kościoła (1,16-22; 11,5-17; 15,7-11.14-21; 21,20-25; 20,18-35) i mowy obronne Pawła (22,1-21; 24,11-21; 26,2-23); por. P. Cieślak, *Kerygmat o Jezusie z Nazaretu w kazaniach misyjnych Dziejów Apostolskich*, RBL 2/1981, s. 114.

¹⁶ M.in. E. Dąbrowski, *Mowy w Dziejach Apostolskich. Ekskurs VIII*, w: tenże, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład – komentarz*, s. 531; A. Jankowski, *Kerygmat*, s. 76-79; J. Guillelt, *Wezwanie do nawrócenia: świadectwo Dziejów Apostolskich*, Com 2/1985, s. 71.

z trzech wyraźnie wyodrębniających się części dzięki zastosowaniu trzech podobnych do siebie formuł pozdrowienia, służących nawiązaniu bliższego kontaktu ze słuchaczami, przez zwrócenie uwagi na związki przedstawianych treści z jego i ich życiem:

„Ἄνδρες Ἰσραηλίται καὶ οἱ φοβούμενοι τὸν θεόν, ἀκούσατε – „Mężowie Izraelici i bojący się Boga, słuchajcie” (13,16b).

„Ἄνδρες ἀδελφοί, υἱοὶ γένους Ἀβραάμ καὶ οἱ ἐν ὑμῖν φοβούμενοι τὸν θεόν – „Mężowie bracia, synowie rodu Abrahama i ci pośród was, którzy boją się Boga” (13,26a).

Γνωστὸν οὖν ἔστω ὑμῖν, ἄνδρες ἀδελφοί – „Znane więc niech będzie wam, mężowie bracia” (13,38a).

Pierwsza część (13,16b-25) zawiera sumaryczny opis zbawczego planu Boga wobec Izraela z częstymi odwołaniami do ksiąg biblijnych, wskazującymi na wierną realizację przez Boga złożonych obietnic i wielokrotną niewierność ludu wybranego.¹⁷ Paweł zaznacza, że wydarzenia, do których się odwołuje, stanowią bardzo istotną część historii zarówno zgromadzonych w Synagodze, jak i Kościoła reprezentowanego przez niego i Barnabę. Najpierw przedstawia działania Boga od wybrania patriarchów aż po czasy Dawida (13,17-22), a następnie wskazuje na wypełnienie obietnicy w przyjsciu na świat „zbawiciela Jezusa” (13,23), do czego w końcowej fazie przygotowywał naród Jan Chrzciciel (13,24-25).

Druga część (13,26-37) wskazuje na zbawczy sens śmierci i zmartwychwstania Jezusa, surowo piętnuje złą wolę i grzeszny sprzeciw elit i mieszkańców Jeruzolimy wobec woli Boga i misji Mesjasza – Jego Syna oraz odsłania ich postawy.¹⁸ Znali oni dobrze prorocтва, ponieważ były odczytywane co szabat w synagogach, dlatego powinni byli zaufać Bogu i zaakceptować Jego zbawcze działanie w „zbawicielu Jezusie” (13,23.27b). Wszystkie zapowiedzi wypełniły się przecież w Jego nauce i działaniu. Niestety, zamiast zawierzeniem i wyznaniem wiary, odpowiedzieli nieposłuszeństwem i wrogością, doprowadzając do ukrzyżowania Mesjasza. Bóg jednak pozostał wierny obietnicy i wskrzesił Go z martwych (13,27-31). W tej centralnej części pojawia się sześć sformułowań opisujących to wydarzenie zbawcze.¹⁹ Fakt tak intensywnego ich nagromadzenia wskazuje na główny temat całej mowy, którym jest prawda o wypełnieniu Bożej obiet-

¹⁷ Wj 6,1.6; 12,51; Pwt 1,31; 7,1; 1Sm 13,14; Ps 89,21; Iz 44,28.

¹⁸ Zob. Ps 2,7; Iz 55,3; Ps 16,10; 1Krl 2,10.

¹⁹ Zob. Dz 13,30.33.34.37.

nicy we wskrzeszeniu z martwych posłanego do ludu Izraela „zbawiciela Jezusa”, co nadało ostateczny już i pełny sens całej historii zbawienia: wyznawcy judaizmu, z powodu grzesznego sprzeciwu wobec woli Jahwe i niewiary w Zbawiciela Jezusa, utracili godność dzieci Abrahama i prawo dziedziczenia obietnic danych „ojcom” na korzyść „braci i sióstr” Chrystusa w Jego Kościele.

Część trzecia (13,38-41), ukazując zbawcze owoce dzieła Boga i Jego Syna Jezusa, stanowi wezwanie skierowane do zgromadzonych w synagodze, by zaufali Jahwe i wyznali wiarę w Jezusa wskrzeszonego z martwych jako Mesjasza Zbawiciela i Syna Bożego, który daje odpuszczenie grzechów, nieosiągalne już przez Prawo Mojżeszowe (13,39). Paweł przestrzega przed przyjęciem postawy odrzucenia i niewiary, ponieważ w takiej sytuacji bez wątpienia spełnią się na nich słowa proroka Habakuka (1,5) i okaże się, że, odrzucając Jezusa, odrzucają tym samym wielkie dzieło zbawcze Boga, skierowane do nich jako narodu Jego wybrania.²⁰

Wierny Bóg w historii niewiernego ludu Izraela (13,16b-25)

„Słowo zachęty” apostoł kieruje do „Izraelitów” i „bojących się Boga”.²¹ Zwrot „mężowie Izraelici” odnosi się do urodzonych Żydów,²² natomiast „bojący się Boga” zapewne do prozelitów i sympatyków judaizmu.²³ Pozdrowienie „mężowie Izraelici” to typowy sposób zwracania się do słuchaczy w mowach zapisanych przez Łuka-

²⁰ Por. A. Jankowski, *Kerygmat*, s. 76-79; E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, s. 250n.; J. Taylor, *Dzieje Apostolskie*, s. 1387; R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, s. 1220n.; K. Romanuk, *Święty Paweł*, s. 38; J. Guillelt, *Wezwwanie*, s. 71; B. Koet, *Poglądy św. Łukasza na Żydów – odrzucenie czy polemika*, CT/1994, s. 57. Niektórzy egzegeci proponują podział na cztery części (13,16b-25.26-31.32-37.38-41), inni natomiast na pięć (13,13,16b-23.24-26.27-31.32-37.38-41). Więcej na ten temat zob. J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 494n.

²¹ Paweł przemawia w stylu hellenistycznego retora. Świadczy o tym postawa stojąca i gest wyciągniętej ręki. Zwyczajem synagogałnym było zajmowanie postawy siedzącej; por. P. Billerbeck, L.H. Strack, *Kommentar zum Neuen Testament IV*, s. 185; zob. Dz 1,15; 5,34; 15,7; Łk 4,20.

²² Zob. Dz 2,22; 3,12; 5,35; 21,28.

²³ Por. R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, s. 1220; P. Billerbeck, L.H. Strack, *Kommentar zum Neuen Testament*, s. 715-718; K. Kliesch, *Apostelgeschichte*, s. 85; R. Pesch, *Die Apostelgeschichte I*, s. 356; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 416n.

sza w Dziejach Aostolskich.²⁴ Termin ten ma charakter religijny i służy podkreśleniu przynależności do narodu wybranego, a więc ludu w którym realizują się obietnice Boże. Prawdopodobnie w diasporze stosowano go szczególnie w homiliach synagogałnych. Innym określeniem stosowanym w Dziejach jest Ἰουδαῖοι – „Żydzi” i odnosi się do wyznawców judaizmu zarówno przyjmujących kerygmat chrześcijański (13,43; 14,1), jak i przeciwników apostołów, sprawców niepokoju i prześladowców (13,45.50; 14,2.4.19). To właśnie to wyrażenie było zwyczajowym określeniem urodzonych Żydów.²⁵ Wyrażenie ἀνδρες ἀδελφοί – „mężowie bracia” występuje w przemówieniu dwukrotnie (13,26.38). Użyli go również przełożeni synagogi, zachęcając Pawła i Barnabę do zabrania głosu (13,15). Pozdrowienie „bracia” było naturalnym sposobem zwracania się Żydów do siebie, wyrażającym więź narodowo-religijną, pokojowe usposobienie, serdeczność i życzliwość. W wypowiedzi Pawła służy ono do podkreślenia jego więzi ze słuchaczami, wyrażając jednocześnie zamiar jeszcze bliższej identyfikacji z nimi. Pochodzenie od Abrahama uważano w Izraelu za wielki przywilej i godność. „Synowie rodu Abrahama” (υἱοὶ γένους Ἀβραάμ) to spadkobiercy Przymierza i obietnic z nim związanych (Rdz 12,1.7). Abraham był zawsze idealnym wzorem postawy heroicznego zawierzenia i wielkiej wiary dla każdego Izraelity (Rdz 15,6). Bóg wybrał go za pośrednika błogosławieństwa skierowanego do wszystkich narodów ziemi (Rdz 12,1-3). Według Pawła, samo pochodzenie od Abrahama nie gwarantowało jednak zbawienia, dlatego zapewne przez podkreślenie pochodzenia od Abrahama chciał on zachęcić słuchaczy do przyjęcia przez nich postawy zaufania i akceptacji tego „słowach zachęty”, które od niego usłyszą.²⁶

Po uroczystym pozdrowieniu zgromadzonych w synagodze Paweł rozpoczął sumaryczne przedstawianie wielkich dzieł Boga w historii Izraela.²⁷ W w. 17a sięga do idei wybrania, czyli czasów patriarchów,

²⁴ Zob. Dz 2,22; 5,35; 21,28; por. S. Haręzga, *Mowa Piotra Apostoła do Izraelitów*, w: W. Chrostowski (red.), *Dzieci jednego Boga*, Warszawa 1991, s. 169.

²⁵ Por. S. Haręzga, *Mowa Piotra*, s. 170n.; J.A. Fitzmyer, *Luca come Teologo. Aspetti del suo Insegnamento*, Brescia 1991, s. 149n.; H. Langkammer, *Żydzi w Nowym Testamencie*, AK 486/1990, s. 183-191; K. Romaniuk, *Święty Paweł*, s. 38; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 502.

²⁶ Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp — przekład — komentarz*, s. 346n.; P. Ellingworth, *Men and Brather (Acts 1,16)*, BibTrans 1/2004, s. 153-155.

²⁷ Zaimek wskazujący τούτου – „tego” (ὁ θεὸς τοῦ λαοῦ τούτου Ἰσραὴλ – „Bóg ludu tego Izraela”) wskazuje na słuchaczy zgromadzonych w synagodze jako na reprezentantów całego

samego początku historii Izraela, czasu w którym Abraham jako ojciec narodu został wybrany i stał się dziedzicem wielkich obietnic Bożych.²⁸ Idea wybrania i obietnicy zajmuje bardzo istotne miejsce w teologii Pawła. W obietnicach danych Abrahamowi, wypełnionych w Jezusie, apostoł odnajduje centralny punkt zbawczego planu Boga (Ga 3,16-29). Na mocy złożonych obietnic Bóg dokonywał wielkich dzieł w historii Izraela. Jednym z nich, które jako pierwsze wymienia Paweł, jest wywyższenie ludu na obczyźnie w ziemi egipskiej (13,17b).²⁹ Działo się to wówczas, gdy Bożym wybranym był Józef, syn Jakuba. Paweł opisuje wyjście z niewoli egipskiej jako wielkie dzieło Jahwe dla dobra ludu Izraela (Jakuba): „Z ramieniem wysokim wyprowadził ich z niej” (13,17b). Wysoko wyciągnięte ramię jest symbolem potęgi i wszechmocy Boga, zatem Jego przemożnej opieki nad swoim ludem.³⁰ Kolejne wydarzenia wymienione przez mówcę, to wędrówka przez pustynię i zasiedlenie ziemi Kanaan (13,18-20a). W nich objawiła się Boża cierpliwość podyktowana Jego wielką miłością do ludu, mimo jego pełnej sprzeciwu i buntu postawy, jaką przyjmował wielokrotnie. Jahwe cierpliwie wychowywał Izraela, nie odwołując żadnej ze złożonych obietnic.³¹ Dał mu ziemię jako „dziedzictwo”, z którego musiało ustąpić siedem plemion kananejskich.³² Ziemia stanowi część obietnicy danej Abrahamowi i jego potomstwu. Patriarchowie doskonale rozumieli, że właśnie ta ziemia ma być sceną ich życia oraz przeżywania monoteistycznej wiary, która zdecydowanie odróżniała ich od pogańskiego otoczenia.³³ Przede wszystkim dlatego, że było to miejsce objawienia się Boga.³⁴ Zgodnie z obietnicą ziemia Kanaan stała się własnością Izraelitów po ok. 450 latach. Tyle czasu, licząc łącznie okres patriarchów, lata niewoli i wędrówki przez pusty-

ludu Bożego; por. R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, s. 1220; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, HThK V II, Freiburg-Basel-Wien 1982, s. 131; G. Lohfink, *Die Sammlung Israels. Eine Untersuchung zur lukanischen Ekklesiologie*, StANT 39, München 1975, s. 54.

²⁸ Zob. Rdz 17,1-8; 22,16-18; por. J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 502.

²⁹ Zob. Pwt 23,8; 4,45; Wj 1,7.9.12.

³⁰ Zob. Wj 6,1.6; 12,51; 32,11; Pwt 3,24; 4,34.

³¹ Zob. Lb 14,33n.; por. K. Kliesch, *Das heilsgeschichtliche Credo in den Reden der Apostelgeschichte*, BBB 44, Köln-Bonn 1975, s. 42.

³² Zob. Pwt 7,1n.

³³ Por. W. Chrostowski, *Ziemia Izraela w ekonomii zbawienia i świadomości żydowskiej*, AK 485/1990, s. 64; G. Stählin, *Die Apostelgeschichte*, s. 181.

³⁴ Zob. Rdz 15,1-21; 17,1-22; 18,1-33; 22,1-19; 26,24-25; 28,10-22.

nię, naród wybrany mieszkał poza „ziemią obiecaną”.³⁵ Następnymi dziedzicami obietnic Bożych byli sędziowie (13,20b). Z woli Jahwe starali się utrzymać wolność polityczną i religijną, dochowując warunków Przymierza, jednakże nie spełnili do końca pokładanych w nich nadziei. Misja niektórych z nich, jak Gedeona, Jeftego czy Samsona, zakończyła się ich osobistą klęską. Z tego zrodziło się oczekiwanie – choć w Księdze Sędziów nie zostało to jeszcze jasno sprecyzowane – na prawdziwego Zbawcę, który nadejdzie w przyszłości.³⁶

W dalszej części mowy (13,21n.) Paweł podejmuje bardzo istotny wątek z historii Izraela, a mianowicie ideę królestwa. Osoba króla nie stanowiła dla Izraelitów przedmiotu kultu, jak u ościennych narodów. Jedynym królem ludu izraelskiego był Jahwe, dlatego i instytucja królewska miała charakter religijny. Król powinien być całkowicie zależny od swego Boga i wykonywać jedynie Jego polecenia, najczęściej przekazywane za pośrednictwem proroka. Władza królewska opierała się więc wyłącznie na autorytecie Boga, a król był Jego „pomazańcem”.³⁷ Paweł, mówiąc o patriarchach i sędziach, nie wymienił żadnego z nich po imieniu. Imiennie wspomina dopiero Samuela, zapewne dlatego, że to właśnie on jest związany z początkiem dynastii królewskiej, sięgającej aż do osoby Jezusa – potomka Dawida.³⁸ Apostoł, dostrzegając rolę sędziego i proroka Samuela w inauguracji linii królów izraelskich, zestawia go z Janem Chrzcicielem, ostatnim starotestamentalnym prorokiem, ogłaszającym przyjście Jezusa i przygotowującym lud na Jego przyjęcie. Widzi on tu pewną analogię: prorok Samuel namaścił Dawida na króla – z którego rodu miał pochodzić Mesjasz, Jan natomiast ochrzcił Jezusa – w czasie którego został namaszczone Duchem Świętym. Obaj są więc ważnymi ogniwami spajającymi obietnice mesjańskie i gwarantami ich wypełnienia.

Saul – pierwszy władca – był postacią tragiczną. Po okresie wielkich zwycięstw, z powodu niewierności został ostatecznie odrzucony przez Jahwe.³⁹ Przypomina on w tym wielu sędziów z poprzedniego okresu.

³⁵ Por. G. Schneider, *Die Apostelgeschichte II*, s. 132.

³⁶ Por. G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 260.

³⁷ Por. 1Sm 8,5–10,25; 12,13. Paweł zaznacza, że Saul był synem Kisz z pokolenia Beniamina (13,21; por. 1Sm 9,1; 10,20n.). Również Paweł jest z pokolenia Beniamina (Dz 9,4.17; 22,7; 26,14; Rz 11,1; Flp 3,5).

³⁸ Imieniem Samuela Paweł otwiera ciąg imion (Saul, Dawid), prowadzący do osoby „zba-wiciela Jezusa” (13,23); por. A. Weiser, *Die Apostelgeschichte II*, s. 331.

³⁹ Zob. 1Sm 15,11-26; 2Sm 7,15.

Na tle odrzuconego Saula postać Dawida wypada bardzo korzystnie.⁴⁰ Mimo ludzkich słabości i upadków, wielki król zachowywał właściwe relacje z Bogiem. Był szlachetny i pobożny. Cechowała go pokora i odwaga w przyznawaniu się do winy oraz szczerza wola poprawy i gotowość do wypełnienia pokuty jako zadośćuczynienia za wyrządzone zło. Dlatego też Bóg nie odrzucił go jak Saula, lecz okazał mu łaskę i miłosierdzie. Paweł pokazuje Dawida jako spadkobiercę obietnic danych patriarchom i jako ojca dynastii królewskiej. Gdy mówi o jego inwestyturze stosuje czasownik ἐγείρειν⁴¹ (ἤγειρεν τὸν Δαυὶδ αὐτοῖς εἰς Βασιλεία – „powołał [wzbudził] Dawida im na króla”). Ten sam czasownik apostoł stosuje jeszcze dwukrotnie w odniesieniu do wskrzeszenia z martwych Jezusa (13,30.37). Zaznacza, że sam Bóg dał o nim dobre świadectwo: Εὗρον Δαυὶδ τὸν τοῦ Ἰησοῦ, ἄνδρα κατὰ τὴν καρδίαν μου, ὃς ποιήσει πάντα τὰ θελήματά μου – „znalazłem Dawida, tego Jessego, męża według serca mego, który wykona całą wolę moją”. Zacytowany przez niego tekst zawiera treść czterech obietnic: 1Sm 13,14; 2Sm 23,1; Ps 88,21 i Iz 44,28. W żadnym z tych tekstów nie występuje jednak czasownik ἐγείρειν.⁴² Dawid był królem po myśli Bożej (κατὰ τὴν καρδίαν μου – „według serca mego”), należałoby więc przypuszczać, że obietnice Boże wypełniły się w jego osobie. Jednak prorok Natan kazał oczekiwać innego, eschatycznego króla, potomka, który wykaże się doskonałym posłuszeństwem wobec woli Bożej i doskonałym jej wykonawcą – bez żadnej słabości. Paweł potwierdza wypełnienie się tej „obietnicy” (ἐπαγγελία)⁴³ gdy mówi: „Bóg z jego nasienia według obietnicy wyprowadził Izraelowi zbawiciela Jezusa” (13,23).⁴⁴ I dalej kontynuuje, że prawdziwe świadectwo dał o Nim Jan Chrzciciel (13,24n.). Apostoł przytacza to świadectwo Jana o Jezusie, które odnajdujemy w Ewangeliach.⁴⁵ W swojej mowie świadomie nie oddziela on czasu działalności Jana od ery obietnic, przez co podkreśla, że wydarzenia związane z osobą Jezusa należą w pełni do historii Izrael-

⁴⁰ Saul jest tu przedstawiony jako negatywna kontryfigura do Dawida. To nie Saul lecz Dawid jest „ojcem” „zbawiciela Jezusa”. Bóg nie Saula, lecz „Dawida wzbudził na króla” (13,22); por. J. Z m i j e w s k i, *Die Apostelgeschichte*, s. 503.

⁴¹ „Budzić”, „wzbudzić”, „powoływać”, „postawić”, „podnieść”, „powstać”, „wskrzesić”.

⁴² Zob. LXX: 1Sm 13,14: ζητήσει – „znajdzie”, „wyszuka”. 2Sm 23,1: ἀνέστησεν – „postawił”, „podniósł”; Ps 88,21: εὗρον – „znalazłem”. Iz 44,28: ποιήσει – „wykona”, „uczyni”, „spełni”.

⁴³ Zob. LXX: 2Sm 7,12-16; 22,51; Iz 11,1; Ps 131,11.

⁴⁴ Bóg dał pełne świadectwo o swoim Synu w czasie chrztu (Łk 3,22 par.) i na Górze Przemienienia (Łk 9,35 par.).

⁴⁵ Zob. Mt 3,11; Mk 1,7; Łk 3,16; J 1,15.

la, do historii wybrania i wywyższenia ludu Izraela (13,23).⁴⁶ Jan wskazał na prawdziwą godność Jezusa – godność Mesjasza. Zaprzeczył domysłom wielu, co do domniemanej mesjańskiej godności swojej osoby, a jednoznacznie wskazał na osobę Jezusa, gdyż to właśnie w Nim wypełniły się obietnice.⁴⁷ Osoba i dzieło Chrzciciela zamykają erę obietnic i otwierają jednocześnie czas ich wypełniania. Podjął się też niezwykle trudnej misji głoszenia *metanoi* – zmiany dotychczasowego sposobu myślenia i wartościowania. Przyjęcie takiej właśnie postawy przez lud Izraela było czymś absolutnie niezbędnym, aby mógł on dostrzec nowy *kairos* działania Jahwe i mesjańską godność Jego Syna – Jezusa. Zgromadzeni w synagodze żydowscy słuchacze niewątpliwie wiązali wielkiego króla Dawida z oczekiwaniami mesjańskimi. Paweł wykorzystał ten fakt i stosując czasownik ἠγέρειν w odniesieniu do Dawida nawiązał wprost do Jezusa, który według ciała był jego potomkiem i którego „Bóg wskrzesił z martwych” (ὁ θεὸς ἠγέρειν αὐτὸν ἐκ νεκρῶν).⁴⁸ Zatem Paweł, stosując ten czasownik w odniesieniu do króla Dawida, wskazuje, że był on typem Mesjasza – Mesjasza Jezus. Jest dla niego oczywiste, że wielkie obietnice dane patriarchom i ich następcom definitywnie wypełniły się w wskrzeszeniu z martwych Jezusa. Bóg dał w Nim ludowi Izraela swego „Zbawiciela”, tym samym dopełnił się czas aktualności Proroków i autorytatywności Prawa.⁴⁹

Posłanie i wskrzeszenie z martwych Zbawiciela Jezusa wypełnieniem Bożej obietnicy wobec Kościoła

W drugim pozdrowieniu, otwierającym centralną część mowy, Paweł odwołuje się do motywu zawierzenia, wiary i bojaźni

⁴⁶ Z tego też powodu powinno być głoszone najpierw Izraelowi (13,46); por. J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 502.

⁴⁷ Dz 13,30. G. Stählin, *Die Apostelgeschichte*, s. 182, uważa, że Paweł dlatego tak obszernie odniósł się tu do osoby i historiozbowczej misji Chrzciciela, ponieważ chciał wskazać odpowiednie miejsce w historii zbawienia dla ruchu Janowego, rozpowszechnionego w Azji Mniejszej.

⁴⁸ Zob. Rz 1,4; Mt 1,1.

⁴⁹ Zob. Łk 16,16; 3,16; 20,24; Mt 3,11; Mk 1,7; J 1,20. Do Dawida jako typu Mesjasza odwołują się w swych mowach Piotr i Szczepan (2,24-36; 7,45n.); por. K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 128; G. Vignini, *Ewangelie i Dzieje Apostolskie*, Poznań 1999, s. 76; J. Roloff, *Die Apostelgeschichte*, s. 205; G. Stählin, *Die Apostelgeschichte*, s. 182; G. Schille, *Die Apostelgeschichte*, s. 294; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 504.

Bożej,⁵⁰ czym w stopniu heroicznym wykazał się Abraham – „ojciec wiary” dla wyznawców i sympatyków judaizmu.⁵¹ Gdy apostoł mówi: ἡμῖν ὁ λόγος τῆς σωτηρίας ταύτης ἕξαπαστάλη – „nam słowo zbawienia tego zostało przekazane” (13,26b),⁵² to ma na myśli zbawienie dokonane przez Jahwe w osobie i dziele „zbawiciela Jezusa” (13,23).⁵³ Zaimek osobowy „nam” wskazuje bezpośrednio na Pawła i Barnabę – fizycznie obecnych w synagodze. Mówca ma jednak świadomość, że są oni reprezentantami Kościoła, który, dając świadectwo wiary w Jezusa Mesjasza i Syna Bożego, głosi wszystkim narodom tę „zbawczą nowinę”.⁵⁴ Apostołowie i ci spośród ludu Izraela, którzy zawierzili Bogu i uwierzyli w Jego Mesjasza i Syna – Jezusa, to prawdziwi „synowie Abrahama”, ponieważ wykazali się identyczną postawą bojaźni, zawierzenia i wiary, jaką on zawsze przyjmował w stosunku do Bożych działań względem jego osoby. Słowa te w ustach Pawła brzmią nie tylko jako informacja, ale również jako zachęta i wezwanie skierowane do zgromadzonych w synagodze, by zidentyfikowali się z osobą Abrahama i przyjęli jego postawę, a w konsekwencji postawę całego Kościoła Jezusa, którego reprezentantami pośród nich są Paweł i Barnaba. Dalsze słowa potwierdzają ten tok argumentacji prezentowany przez mówcę, gdyż ukazuje w nich „antyaabrahamową” postawę mieszkańców Jerozolimy i ich przywódców (13,27).⁵⁵ Dla zgromadzonych w synago-

⁵⁰ Wskazują na to następujące określenia: „synowie rodu Abrahama” i „bojący się Boga”. Jednocześnie mówca stara się tu jeszcze bardziej niż w pierwszej formule pozdrowienia wskazać na siebie jako na osobę wysoce wiarygodną. Zgromadzonych nazywa „braćmi”, czyli tak samo jak zwrócili się do niego przełożeni Synagogi (13,15); por. E. Haenchen, *Die Apostelgeschichte*, s. 393; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte II*, s. 134.

⁵¹ Tytuł „synowie Abrahama” odnosi się tu również do „bojących się Boga”, zatem apostoł już w ten sposób kieruje ostrzeżenie do Żydów, a obietnicę dla pogan. Por. Rz 4,1-25; Ga 3,6-35; A. Weiser, *Die Apostelgeschichte II*, s. 333; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 505.

⁵² „Słowo zbawienia tego”, to „słowo zachęty”, o wygłoszenie którego prosili przełożeni Synagogi (13,15). Aoryst w stronie bierniej ἕξαπαστάλη – „zostało przekazane”, pełni tu funkcję *verbum divinum*. Paweł ma świadomość tego, że jest apostołem Jezusa Chrystusa z woli i postanowienia Bożego; zob. Rz 1,1; 1Kor 1,1; 2Kor 1,1; Ga 1,1; Ef 1,1; Kol 1,1; 1Tm 1,1; 2Tm 1,1; Tt 1,1-3.

⁵³ Zwrot σωτηρίας ταύτης („zbawienia tego”) odnosi się do σωτήρα Ἰησοῦν („zbawiciela Jezusa”) z 13,23; por. J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 504.

⁵⁴ Wskazuje na to treść wersetów 13,31-32. J. Roloff, *Die Apostelgeschichte*, s. 205n., uważa, że zaimek osobowy „my” odnosi się do Pawła i wszystkich zgromadzonych w synagodze.

⁵⁵ Stosując 3 os. l. mn. Paweł daje sygnał słuchaczom, że nie powinni czuć się w żadnej mierze współodpowiedzialni za śmierć Jezusa, wręcz przeciwnie, całkowitą winę ponoszą elity i mieszkańcy Jerozolimy; nie ma zbiorowej odpowiedzialność w tej sprawie; por. Dz. 1,19; 2,14; 4,16; J. Roloff, *Die Apostelgeschichte*, s. 206.

dze powinni być oni antybohaterami historii zbawienia; co oznacza, że nie wolno brać z nich przykładu. W przeciwieństwie do nich słuchacze powinni zaufać Bogu i wyznać wiarę w Jego Syna Jezusa, co Paweł sugeruje nazywając ich „braćmi” i „synami Abrahama”.⁵⁶ „Mieszkańcy Jeruzolimy i panujący nad nimi” (13,27a) nie zachowali się jak Abraham – „ojciec wiary”. Nie rozpoznali Jezusa (τούτου ἀγνοήσαντες – „Tego nie rozpoznawszy”), ponieważ niewłaściwie, tj. niezgodnie z zamysłem Bożym, interpretowali słowa proroków odczytywane co szabat (καὶ τὰς φωνὰς τῶν προφητῶν τὰς κατὰ πᾶν σάββατον ἀναγινωσκομένας κρίναντες – „i głosy proroków, te w każdy szabat odczytywane, ocenivszy”).⁵⁷ Abraham zawsze rozpoznawał Boga, właściwie rozumiał Jego słowa i wiernie je wypełniał.⁵⁸ Jednak właśnie postawą, jaką przyjęli wobec Pism i Jezusa, „wypełnili” (ἐπλήρωσαν) słowa proroków znane im również z liturgii synagogalnych. Jeden z nich Paweł zacytuje w trzeciej części mowy jako ostrzeżenie i napomnienie skierowane do zgromadzonych w synagodze (13,41).⁵⁹ Sformułowanie: „głosy proroków w każdy szabat odczytywane” (13,27b) i „gdy zaś doprowadzili do końca⁶⁰ wszystko to, co zostało o Nim napisane” (13,29a), potęgują oskarżycielski ton wypowiedzi Pawła. W tej części mowy wyraźnie sugeruje on słuchaczom, że religijne elity Jeruzolimy oraz jej mieszkańcy mieli dużo czasu i wiele sposobności do zrewidowania swojego sposobu rozumowania i w konsekwencji tego zmiany przyjętej postawy wobec Pism i Jezusa. Pisma były przecież czytelne, interpretowane i aktualizowane „co szabat”.⁶¹ Długo też i intensywnie szukali okazji do oskarżenia Jezusa. Ostatecznie nie znaleźli żadnej winy wystarczającej do skazania Go na śmierć (13,28a).⁶² Mimo to,

⁵⁶ Wynika to ze słownictwa zastosowanego przez mówcę w drugim pozdrowieniu (13,26).

⁵⁷ Dz 13,27b. *Participium κρίναντες* należy tu rozumieć jako: „oceniwszy”, „rozsądzivszy”, „rozstrzygnąwszy”, w znaczeniu przyjęcia określonego sensu tekstu, do którego doszło się na drodze jego interpretacji i objaśnienia. Właściwą interpretację „obietnicy danej ojcom” Paweł przedstawi w wersetach 13,32-37; por. J. Z m i e w s k i, *Die Apostelgeschichte*, s. 506.

⁵⁸ Wielokrotnie Paweł pisał o tym w swoich listach; zob. Rz 4,1-8; Ga 3,6-9.14-22.23-29; 4,21-31.

⁵⁹ W wersecie 13,40, wprowadzającym cytat z Księgi Habakuka 1,5, mamy zastosowaną liczbę mnogą: „w prorokach” – ἐν τοῖς προφήταις, co sugeruje, że Paweł myśli tu o wielu tekstach prorockich, choć cytuje tylko jeden z nich.

⁶⁰ Ἐτέλεσαν.

⁶¹ Widoczna jest tu wyraźna sugestia, że mamy do czynienia z długim okresem.

⁶² Paweł odwołuje się tu do idei absolutnej niewinności Mesjasza, znanej z tradycji prorockiej (Iz 53,3-5) i synoptycznej (Mt 27,24n.; Łk 23,22.47). W tradycji synoptycznej Piłat – reprezentant pogan – oficjalnie orzeka niewinność Jezusa.

zażądali od Piłata, by został zgładzony (13,28b).⁶³ Zdjęli Go również z krzyża i złożyli do grobu (13,29b)⁶⁴ uważając, że „sprawa” Jezusa została w ten sposób definitywnie zamknięta.⁶⁵ Biorąc czynny udział w tych wszystkich wydarzeniach, powinni byli zauważyć, że działają jako negatywni bohaterowie Bożej historii zbawienia i wypełniają te słowa proroków, które miały im służyć za ostrzeżenie, by w żadnym razie nie stali się ich wykonawcami.⁶⁶

Zbawcze dzieło Jahwe, dokonane przez Jego Syna Jezusa pośród ludu Izraela, nie zostało zamknięte, unicestwione przez ludzi złej woli i grzesznego sprzeciwu.⁶⁷ Bóg nigdy na to nie pozwalał w przeszłości i nawet w bardzo niesprzyjających okolicznościach zawsze skutecznie wypełniał swoje obietnice. Podobnie i w tym czasie eschatycznego wypełnienia, mimo ukrzyżowania i złożenia do grobu ciała Jezusa, „Bóg wskrzesił Go z martwych” (13,30).⁶⁸ Wypełniając daną Izraelowi „obietnicę”, przywrócił Go do życia, a Ten wielokrotnie dawał temu świade-

⁶³ Apostoł, określając udział Piłata w śmierci Jezusa, wskazuje na bierność jego postawy: to Żydzi jerozolimscy zażądali od niego, by Jezus został zgładzony. Czasownik *ἀναπεθῆναι* – „zostać zgładzonym” (*inf. aor. pass.*) nie opisuje jego działania, lecz odpowiedzialność przenosi na stawiających żądanie; są oni jedynym podmiotem działającym w opisanych wydarzeniach.

⁶⁴ Paweł nie opisuje tu faktycznego przebiegu wydarzeń mających miejsce po śmierci Jezusa. Nie wnikając w szczegóły i rozbieżności między ewangelistami, należy stwierdzić, że Ewangelie zasadniczo inaczej relacjonują przebieg tych wydarzeń. Nie wynika to zapewne z niewiedzy Pawła, lecz okazuje się, że w tym miejscu kierują nim inne motywy i cele jakie chciał osiągnąć w zaplanowanej argumentacji teologicznej. Rezygnując w tym przypadku z dokładności historycznej, chce wyeksponować pełną odpowiedzialność elit i mieszkańców Jerozolimy za zabicie Jezusa, ich złą wolę i grzeszny sprzeciw wobec działań Jahwe w historii narodu. Ich wina przeszła również na tych, którzy poddali się ich wpływowi. W ten sposób jedni i drudzy pozabawili się łaski usprawiedliwienia i odpuszczenia grzechów (13,40n.).

⁶⁵ Celowe nagromadzenie zwrotów opisujących działania Żydów jerozolimskich wobec Jezusa służą Pawłowi do wyeksponowania ich niesłuchanie złej woli i skrajnie wrogiej postawy wobec Mesjasza Izraela, a tym samym zbawczych działań Jahwe. Wersety 13,27-31 odpowiadają tradycji otrzymanej i przekazanej przez Pawła zgodnie z 1Kor 15,3-5.

⁶⁶ Taki tok argumentacji potwierdzają słowa napomnienia skierowane do zebranych w synagodze: słuchacze powinni uczynić wszystko, aby sami nie spełnili ostrzegawczych wypowiedzi proroków, tak jak je wypełnili Żydzi jerozolimscy (13,40n.); por. Dz 3,18; 10,43; 8,32-40; 9,22. Za ich zawinioną ignorancją opowiada się większość współczesnych egzegetów; zob. m.in. E. Szymanek, *Wykład Pisma Świętego*, s. 252; K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań-Kraków 1999, s. 659; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 506, wraz z podaną literaturą.

⁶⁷ O niezawinionej ignorancji Żydów jerozolimskich jako czynnika łagodzącym ich winę mówi m.in.: F. Mussner, *Traktat o Żydach*, Warszawa 1993, s. 336-339; tenże, *Die Apostelgeschichte*, s. 80; U. Wilckens, *Die Missionsreden der Apostelgeschichte. Form- und Traditionsgeschichtliche Untersuchungen*, WMANT 5, Neukirchen 1974.

⁶⁸ Zob. Dz 3,15; 4,10; Rz 10,9; 1Tes 1,10; 1Kor 6,14.

ctwo, „ukazując się przez wiele dni tym, którzy wstąpił z Nim z Galilei do Jerozolimy, którzy są teraz świadkami Jego wobec ludu” (13,31).⁶⁹ W tym momencie Żydzi jerozolimscy ostatecznie utracili godność „synów Abrahama” i prawo do dziedziczenia obietnic Bożych.⁷⁰

Καὶ ἡμεῖς ὑμᾶς εὐαγγελιζόμεθα τὴν πρὸς τοὺς πατέρας ἐπαγγελίαν γενομένην – „a my wam głosimy dobrą nowinę, obietnicę daną ojcom” (13,32).⁷¹ Zaimek osobowy „my” (ἡμεῖς) odnosi się tu ponownie bezpośrednio do Pawła i Barnaby,⁷² ale apostoł – podobnie jak wcześniej – ma świadomość, że przemawia w imieniu całego Kościoła, którego fundament stanowią pierwsi świadkowie z Galilei (13,31).⁷³ Ci którzy odrzucili Jezusa, pozbawili się tym samym możliwości poznania „obietnicy danej ojcom”, a co za tym idzie również uczestnictwa w jej zbawczych owocach. Z powodu złej woli i grzesznego sprzeciwu nie zrozumieli ani Pism, ani osoby i dzieła Jezusa. Dlatego też Bóg wypełnił „obietnicę” (ἐπαγγελίαν) wobec apostołów – prawdziwych dzieci Abrahama (ὅτι ταύτην ὁ θεὸς ἐκπεπλήρωκεν τοῖς τέκνοις [αὐτῶν] ἡμῖν – „że tę Bóg wypełnił [ich] dzieciom, nam”; 13,33a).⁷⁴ Wypełnienie tej „obietnicy” zrealizowało się – w najgłębszym przekonaniu Pawła – w dwóch wydarzeniach: w zesłaniu „zbawiciela Jezusa” (13,23) oraz w wskrzeszeniu Go z martwych (ἀναστήσας Ἰησοῦν – „podniósłszy Jezusa”; 13,33b).⁷⁵

⁶⁹ Odwołując się aż do pierwszych galilejskich uczniów, Paweł podkreśla jedność nauki Jezusa z Dobrą Nowiną przepowiadaną przez Kościół; zob. Dz 1,3.21n.; 10,40n.; 1Kor 15,4; Łk 18,31; 19,28; 23,49.

⁷⁰ Por. J. Taylor, *Dzieje Apostolskie*, s. 1387; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 507.

⁷¹ „Obietnica dana ojcom” jest „dobrą nowiną” dla całego Izraela.

⁷² Podobnie jak w 13,26.

⁷³ Por. J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 507.

⁷⁴ Mało prawdopodobna wydaje się propozycja części egzegetów, że Paweł identyfikuje się tu ze zgromadzonymi w synagodze; zob. *tamże* wraz z podaną literaturą. To apostołowie, a wraz z nimi wszyscy wierzący Kościoła są prawdziwymi „synami Abrahama”, bowiem postąpili tak jak on wobec zbawczych działań Boga. On jest „ojcem wiary” dla wierzących w Jezusa, a chrześcijanie Kościoła Jezusa jego „dziećmi w wierze”; zob. Rz 4,1-8; Ga 3,6-9.14-22.23-29; 4,21-31. *Perfectum* ἐκπεπλήρωκεν – „wypełnił” wyraża aspekt definitywności wypełnienia obietnicy oraz trwania jej skutków w teraźniejszości.

⁷⁵ Paweł stosuje dwa czasowniki na określenie zmartwychwstania Jezusa: ἀνίστημι – ἐγείρω. Więcej na ten temat zob. m.in. J. Fitzmyer, *Luca come Theologo*, s. 190; J. Łach, *Problem interpretacji pojęć określających zmartwychwstanie*, Com 2/1985, s. 43-50; A. Janowski, *Kerygmat*, s. 50-53; K. Romaniuk, *Soteriologia*, s. 70n.; H. Seweryniak, *Świadectwa NT o zmartwychwstaniu Jezusa*, HD 1/1981, s. 20-23; A. Gesché, *Chrystus*, Poznań 2005, s. 140-153.

Wszystkie wydarzenia dokonały się w pełnej zgodności z wolą Bożą zapisaną w Pismach Izraela (13,33c), która autorytatywnie i definitywnie potwierdza Bożą prawdę o Jezusie: jest On Mesjaszem Zbawicielem i Synem Bożym.⁷⁶ Paweł nie ma żadnej wątpliwości, że zacytowane słowa Psalmu 2,7: „Synem moim jesteś Ty, ja dzisiaj zrodziłem Ciebie” (13,33d) wyrażają myśl o nadprzyrodzonej godności Mesjasza, o Jego naturalnym Synostwie Bożym, a nie tylko metaforycznym. Potwierdza to również proroctwo Natana, gdy zapowiada uznanie potomka Dawida za Syna i wskazuje na wieczne Jego panowanie (2Sm 7,13-16). Wskreszenie z martwych Jezusa rozumie jako zrodzenie do nowego życia, jako Jego mesjańską i Synowską intronizację w chwale Bożego królestwa. Pozostałe cytaty biblijne wskazują na trwający stan życia Mesjasza Jezusa, pomimo Jego śmierci krzyżowej i złożenia ciała do grobu. Wyrażenie ὁσιος – „święty” łączy tekst Iz 53,3 z Ps 16,10. Oczywiście jest dla Pawła, że oba cytaty nie odnoszą się w żadnym razie do króla Dawida, którego ciało uległo „rozkładowi” (διαφθοράν) po złożeniu go do grobu i „przyłączeniu do ojców” (13,36; 1Krl 2,10), lecz do Jezusa którego ciało nie uległo „rozkładowi” (διαφθοράν), ponieważ „Bóg Go wskrzesił” – ὅν δὲ ὁ θεὸς ἠγέρειν (13,37).⁷⁷

Wiara w Jezusa Zbawiciela jedyną drogą prowadzącą do usprawiedliwienia

W trzeciej części mowy Paweł, zwracając się do słuchaczy, określa ich zaszczytnym tytułem „mężowie bracia” (ἄνδρες ἀδελφοί), zatem patrzy na wszystkich tam zgromadzonych w jednakowy sposób, jak na równych sobie w wierze: γνωστὸν οὖν ἔστω ὑμῖν, ἄνδρες ἅ

⁷⁶ Por. J. Taylor, *Dzieje Apostolskie*, s. 1387.

⁷⁷ Por. W. Fenske, *Aspekte Biblischer Theologie dargestellt an der Verwendung von Ps 16 in Apostelgeschichte 2 und 13*, *Biblica* 1/2002, s. 54-70; J. Łach, *Królewska intronizacja Jezusa, Syna Dawida, w mowie św. Pawła w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13,16-41)*, w: S. Łach, M. Filipiak (red.), *Królestwo Boże w Piśmie Świętym*, Lublin 1976, s. 177-185; S. Łach, *Księga Psalmów. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t.7, Poznań 1990, s. 107n.149n.; R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, s. 1221; J. Taylor, *Dzieje Apostolskie*, s. 1387; K.H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 2, Kraków 1984, s. 211; A. Jankowski, *Kerygmat*, s. 78; G. von Rad, *Teologia*, s. 621; E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 245; H. Langkammer, *Dzieje Apostolskie*, s. 210; K. Romaniuk, *Soteriologia*, s. 64-85; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte II*, s. 137; R. Pesch, *Die Apostelgeschichte II*, s. 39; A. Weiser, *Die Apostelgeschichte II*, s. 39; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 508n.

δελφοί – „znane więc niech będzie wam mężowie bracia” (13,38a).⁷⁸ Jest to zapewne element *captatio benevolentiae* skierowany przede wszystkim do obecnych tam „bojących się Boga”.⁷⁹ Apostoł nazywając wszystkich „braćmi” chce pozyskać ich życzliwość nie tylko do własnej osoby, ale przede wszystkim do ufego otwarcia się oraz wysłuchania i zaakceptowania kolejnej dobrej nowiny wypływającej z objawionej Kościołowi obietnicy, a mianowicie, że „zbawiciel Jezus, wskrzeszony z martwych” przez Jahwe, przynosi im wszystkim łaskę „odpuszczenia grzechów”: ὅτι διὰ τούτου ὑμῖν ἄφεσις ἁμαρτιῶν καταγγέλλεται – „że przez Tego wam odpuśczenie grzechów jest zwiastowane” (13,38b).⁸⁰ Czasownik καταγγέλλεται – „jest zwiastowane”,⁸¹ nie opisuje działania Pawła; to nie on głosi zgromadzonym odpuśczenie grzechów. Mamy tu zatem do czynienia z *passivum divinum*, który wskazuje na Jahwe jako podmiot działania, apostoł natomiast pełni tu jedynie funkcję narzędzia – „sługi Słowa”.⁸² To Bóg Izraela dokonał usprawiedliwienia „od wszystkich” (ἀπὸ πάντων) grzechów przez zbawcze dzieło Jezusa, ponieważ Prawo Mojżeszowe nie było już w stanie tego dokonywać: ὧν οὐκ ἠδυνήθητε ἐν νόμῳ Μωϋσέως δικαιοθῆναι – „[od] których nie mogliście przez Prawo Mojżeszowe zostać usprawiedliwieni” (13,38c).⁸³ Aby jednak zgromadzeni w synagodze mogli skorzystać z tej Bożej łaski, absolutnie konieczne jest z ich strony okazanie zaufania Bogu – na wzór Abrahama, które pomoże im z kolei w uznaniu i wyznaniu Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego: ἐν τούτῳ πᾶς ὁ πιστεύων δικαιοῦται – „w Nim każdy wierzący jest usprawiedliwiany” (13,39a).⁸⁴ Apostoł, odsłaniając prawdziwy sens Pism, nie ma wątpliwości, że nie istnieje

⁷⁸ Partykuła οὖν – „więc”, „zatem” wskazuje, że apostoł zmierza już do „logicznego centrum w swoim wywodzie”. R.J. Dillon, *Dzieje Apostolskie*, s. 1221; G. Lüdemann, *Das frühe Christentum nach den Traditionen der Apostelgeschichte. Ein Kommentar*, Göttingen 1987, s. 158.

⁷⁹ Nie ma tu podziału na „Izraelitów – synów rodu Abrahama” i na „bojących się Boga”, zatem ma on charakter religijny, w sensie: wszyscy tu zgromadzeni jesteśmy dziećmi jednego Boga, wszyscy bowiem wierzymy i wyznajemy jednego Boga – Jahwe Izraela.

⁸⁰ Zob. Dz 2,38; 5,31; 10,43; 26,18; Łk 1,77; 24,47.

⁸¹ Jest to *ind. pres. pass. 3 per. sing.* od καταγγέλλω.

⁸² W tym i następnym zdaniu (13,38-39) nie ma żadnego czasownika, którego podmiotem byłby Paweł.

⁸³ Por. Kol 1,14; 2,13n.; Ef 1,7; 2,13; 5,2; 1Tes 4,12; Rz 1,16-24; 3,20-22; 4,25; 5,6.8; 8,32; 1Kor 15,3.17; Ga 2,20; 3,10-14; G. Schneider, *Die Apostelgeschichte II*, s. 140.

⁸⁴ Paralelizm διὰ τούτου („przez Tego”) i ἐν τούτῳ („w Nim”) sugeruje nadanie tego samego sensu obu wyrażeniom i służy podkreśleniu roli Jezusa w zbawczym dziele Boga.

dla Izraela i całej ludzkości żadna inna droga dostąpienia odpuszczenia grzechów, jak tylko przez wiarę w Jezusa.⁸⁵ Inny wybór i postawa, a więc zlekceważenie Boga i niewiara w Jezusa niewątpliwie zakończy się zdecydowanym odrzuceniem każdego, kto tak się zachowa i w konsekwencji zostanie pozbawiony łaski usprawiedliwienia i odpuszczenia grzechów. Niewątpliwie tak właśnie się stanie, choć może to spowodować zadziwienie wielu, że czegoś takiego dokona Bóg w stosunku do synów i córek umiłowanego i wybranego przecież przez siebie ludu (καὶ θαυμάσατε καὶ ἀφανίσθητε – „i zadziwicie się i przepadniecie”; 13,41b).⁸⁶ Przy tym nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że pełną odpowiedzialność poniosą oni sami, ponieważ Bóg wielokrotnie pouczał ich w Pismach o osobie i posłannictwie swego Mesjasza i jednocześnie ostrzegał przed zgubnymi konsekwencjami w przypadku okazania Mu nieposłuszeństwa i odrzucenia Jego zbawczego działania.⁸⁷

* * *

Kwestię odpowiedzialności Żydów jerozolimskich za odrzucenie Jezusa i wypływających z tego faktu skutków zbawczych dla nich Paweł apostoł przedstawia na tle historii zbawienia, którą ukazuje w dwóch aspektach: w pierwszym wskazuje na Boga – który wiernie

⁸⁵ Wyrażenie πάντες ὁ πιστεύων – „każdy wierzący” wskazuje na uniwersalizm zbawienia – w tym sensie, że dotyczy ono również pogan. Wydaje się jednak, że Pawłowi w tym miejscu mowy i w tym momencie argumentacji teologiczno-chrytologicznej bardziej zależy na wyeksponowaniu zbawczej skuteczności wiary w Jezusa, w przeciwieństwie do Prawa Mojżeszowego (13,39b); por. Rz 3,22-26; 10,4.13; Ga 2,16; 3,6n.

⁸⁶ Tekst Ha 1,5 jest częścią odpowiedzi Boga na lamentację proroka z powodu „ucisku, nieprawości, przemocy i niesprawiedliwości”, jakiej doznaje lud ze strony rządzących. Bóg składa obietnicę, że wymierzy im surową karę za pośrednictwem pogan. Niespodziewane i zadziwiające w działaniu Boga będzie to, że to właśnie poganie zostaną wybrani i posłani w celu ukarania władców narodu Jego wybrania; por. R.W. Wall, *The Function of LXX Habakkuk 1:5 in the Book of Acts*, BullBibRes 2/2000, s. 247-258.

⁸⁷ Imperatyw ἴδετε – „zobaczcie”, wyrażony w aoryście, jeszcze bardziej wzmacnia już i tak surowy ton ostrzeżenia i napomnienia. Καταφρονηταί – „gardzący”, „zachowujący się pogardliwie”, „lekceważący”, radykalizuje natomiast w bardzo wysokim stopniu złą wolę i grzeszny sprzeciw tych, których cytowany tekst dotyczy w teraźniejszości, jak też i tych, których będzie dotyczył w przyszłości; por. 1Kor 8,9; Ga 5,15; K. Mądek, *Ewangelizacja a kultura. Pedagogika św. Pawła wobec judeo-helleńskich słuchaczy (Dz 13,16-41; 17,22-31)*, HW 1/1995, s. 23-38; K. Kliesch, *Die Apostelgeschichte*, s. 99; R. Pesch, *Die Apostelgeschichte II*, s. 41; J. Roloff, *Die Apostelgeschichte*, s. 208; J. Zmijewski, *Die Apostelgeschichte*, s. 510.

i skutecznie realizuje swoje obietnice, w drugim zaś lud Izraela – który, kierując się złą wolą i grzesznym nieposłuszeństwem, wielokrotnie odrzucał Jego zbawcze działania. Tak było w przeszłości, z której Paweł ukazuje w najbardziej pozytywnym świetle patriarchę Abrahama – jako ojca wiary, i króla Dawida – jako typ Mesjasza. Podobnie też stało się w czasie zbawczej działalności Jezusa, gdy Żydzi jerozolimscy odrzucili Go i skazali na śmierć, wykonując wyrok rękami pogan.

Bóg jednak i tym razem skutecznie zrealizował daną obietnicę, gdy zesłał im Jezusa – Mesjasza Izraela i swego umiłowanego Syna, a następnie – gdy Go ukrzyżowali – wskrzesił z martwych. W Nim i przez Niego dał synom Abrahama – a przez nich również pozostałym narodom – łaskę usprawiedliwienia i odpuszczenia wszystkich grzechów, czego nie było w stanie dokonywać dalej Prawo Mojżeszowe. Ci spośród ludu Izraela, którzy nie zaufali Jahwe i nie uwierzyli w Jego Syna Jezusa, sami pozbawili się tym aktem godności „synów Abrahama”, a w konsekwencji łaski usprawiedliwienia. Swoim działaniem nie wypełnili zatem zapowiedzi Pism, które miały za cel przygotowanie ich do udzielenia pozytywnej odpowiedzi Bogu i skorzystania z łaski odpuszczenia grzechów, wypełnili natomiast te słowa Pism, które miały ich przestrzec i uchronić przed nieposłuszeństwem i jego surowymi konsekwencjami. Od tego momentu jedynym godnym i prawomocnym spadkobiercą obietnic i pośrednikiem Bożej łaski zbawienia stał się Kościół Jezusa, który w antiocheńskiej synagodze reprezentują Paweł i Barnaba. Zgromadzeni tam synowie Abrahama i bojący się Boga nie powinni popełniać tego samego błędu co Żydzi jerozolimscy, ponieważ bez wątplenia znajdują się też w identycznym jak oni położeniu.

ks. Zdzisław ŻYWICA